



Sygn. akt V CSK 198/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z powództwa D.G.

przeciwko J.G. i C.G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 stycznia 2017 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego J.G.

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 8 grudnia 2015 r., sygn. akt I ACa .../15,

uchyla zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego (punkt 1 a, 1 c, 1 d) i oddalającej apelację pozwanego J.G. (punkt 2) oraz rozstrzygającej o kosztach postępowania apelacyjnego (punkt 3) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w O. rozstrzygając powództwo D.G. przeciwko J.G. o zapłatę kwoty 152.385 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz wydanie rzeczy ruchomych wymienionych w pozwie, a także żądanie powódki zasądzenia od pozwanych J.G. i C. G. solidarnie kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, zasądził od pozwanego J.G. kwotę 46.785 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2012 r. i nakazał pozwanemu wydanie ruchomości wymienionych w punkcie III wyroku oraz zasądził od pozwanych J.G. i C.G. solidarnie kwotę 844 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 grudnia 2012 r., a w pozostałym zakresie oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w latach 1995 - 2011 r. powódka pozostawała z pozwanym w nieformalnym związku, z tym, że powódka rozwiodła się z mężem, a pozwany pozostawał ze swoją żoną C. G. w separacji, a małżonkowie zawarli 23 września 1999 r. umowę wyłączającą wspólność majątkową małżeńską. 11 grudnia 1999r. pozwany nabył do swojego majątku osobistego nieruchomość położoną w K. za cenę 65.000 zł, która do kwoty 57.000 zł została sfinansowana z kredytu zaciągniętego przez pozwanego, a pozostała kwota oraz koszty notarialne zostały opłacone przez pozwanego gotówką. Powódka wraz z dwójką swoich synów wprowadziła się do domu posadowionego na zakupionej przez pozwanego nieruchomości na jesieni 2001 r. Konkubenci wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe, wydawali pieniądze, które oboje zarabiali i w latach 2000 - 2007 r. przeprowadzili remont nieruchomości, w której zamieszkiwali. Wartość nieruchomości w wyniku dokonania nakładów wzrosła o wartość rynkową nakładu (93.570 zł), a oboje konkubenci partycypowali na równi w finansowaniu remontu. Na tych samych zasadach w 2004 r. przeprowadzili również remont lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. F. należącego do pozwanych na zasadach spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, a wartość lokalu w wyniku dokonania nakładów wzrosła o 1.688 zł. Około roku 2010 r. związek stron zaczął się psuć i ostatecznie strony się rozstały, a powódka wyprowadziła się od pozwanego w styczniu 2012 r.

Rozstrzygając powództwo Sąd Okręgowy uznał, iż podstawą rozliczeń między stronami powinny być przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a wobec przyjęcia, że konkubenci w równym stopniu finansowali nakłady na nieruchomości i spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, zasądził na rzecz powódki od pozwanego połowę aktualnej wartości nakładów na nieruchomości przy ul. F. (46.785 zł) oraz od pozwanych solidarnie połowę aktualnej wartości nakładów na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu (844 zł). Nie uwzględnił natomiast żądania powódki rozliczenia kwoty 20.000 zł, którą miała przeznaczyć w 2003 r. na spłatę kredytu zaciągniętego przez pozwanego na zakup nieruchomości przy ul. F. oraz kwoty 12.338 zł, którą miała przekazać pozwanemu na zakup tej nieruchomości w grudniu 1999 r., uznając, iż powódka nie przedstawiła przekonujących dowodów na wydatkowanie tych kwot.

Orzekając na skutek apelacji obu stron Sąd Apelacyjny [...] zasądził od pozwanego na rzecz powódki dalszą kwotę 129.324,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 79.456,83 zł od dnia 5 grudnia 2012 r. i od kwoty 49.867,53 zł od dnia 16 sierpnia 2014 r., uchylił rozstrzygnięcie o zasądzeniu od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwoty 844 zł z ustawowymi odsetkami, a w pozostałym zakresie oddalił powództwo oraz obie apelacje i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny podzielił zasadniczo ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, czyniąc je podstawą również własnego rozstrzygnięcia. Odmienne jednak niż Sąd Okręgowy przyjął, iż w grudniu 1999 r. powódka przekazała pozwanemu kwotę 12.348 zł na zakup nieruchomości, a w 2003 r. kwotę 20.000 zł na spłatę kredytu zaciągniętego na zakup nieruchomości. Nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego jakoby strony finansowały remont nieruchomości, w której zamieszkiwały po połowie i dokonując szczegółowej weryfikacji przedstawionych dowodów i struktury dochodów stron ustalił, iż nakłady powódki na remont nieruchomości pozwanego w latach 2000 - 2007 r. wyniosły 35.876,55 zł. Nie zgodził się również ze stanowiskiem Sądu Okręgowego jakoby powódka w 2004 r. współfinansowała remont lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. P. , wskazując, iż analiza materiału dowodowego przekonuje, iż nie miała

w tym okresie środków, które mogła przeznaczyć na ten cel. W konsekwencji w tym zakresie, uwzględniając apelację pozwanych oddalił powództwo w całości.

Podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, iż podstawą rozliczeń stron powinny być przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, przyjął, iż aktualna wartość nieruchomości określona przez biegłą na kwotę 171.957 zł (po pomniejszeniu o nakłady - 93.570 zł) powinna stanowić podstawę do wyliczenia należnych powódce kwot. Skoro powódka przekazała pozwanemu w 1999 r. na zakup nieruchomości kwotę 12.348 zł, to stanowiła ona 19% ceny (65.000 zł), co oznacza, iż powódka powinna otrzymać 19% aktualnej wartości nieruchomości (32.671,83 zł). Analogicznie powódka wydając kwotę 20.000 zł dokonała spłaty w 29% kredytu zaciągniętego na zakup nieruchomości, co oznacza, iż przysługuje jej zwrot 29% aktualnej wartości nieruchomości (49.897,53 zł). Podobne rozumowanie należy w przekonaniu Sądu Apelacyjnego zastosować w odniesieniu do nakładów poczynionych przez powódkę na nieruchomość, które wynoszą 35.876,55 zł, stanowią zatem 38,34% aktualnej wartości nakładów ustalonej przez biegłą (93.570 zł), z czego wniosek, iż powódka mogłaby z tego tytułu żądać kwoty 101.803,05 zł odpowiadającej 38,34% aktualnej wartości nieruchomości obejmującą nakłady (265.527 zł), gdyby w takim rozmiarze zgłosiła żądanie. Ostatecznie Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację powódki, co do kwot: 32.671,83 zł (dopłata do ceny zakupu nieruchomości), 49.867,53 zł (spłata części kredytu zaciągniętego na zakup nieruchomości) oraz 46.785 zł (nakłady poniesione przez powódkę na remont nieruchomości ponad kwotę 46.785 zł zasądzoną przez Sąd Okręgowy). Sąd Apelacyjny dostrzegł, iż kwota zasądzona na rzecz powódki łącznie z kwotą przyznaną przez Sąd Okręgowy stanowi kwotę 176.109,36 zł, uznał jednak, że jej zasądzenie nie stanowi wyjścia ponad żądanie pozwu, skoro w toku postępowania pierwszoinstancyjnego powódka rozszerzyła powództwo pismem procesowym z 1 sierpnia 2014 r., żądając kwoty 53.000 zł tytułem waloryzacji nakładów dokonanych na poczet wspólnych inwestycji. Za datę miarodajną do określenia wartości wzbogacenia pozwanego uznał datę wyrokowania i z tej przyczyny przyznane powódce kwoty odnosił do aktualnej wartości nieruchomości i aktualnej wartości nakładów określonych przez biegłą, akcentując, iż nie mogą one podlegać waloryzacji, skoro nie są świadczeniem pieniężnym. Jednocześnie przyjął,

iż odsetki za opóźnienie w realizacji przyznanego świadczenia przysługują powódce na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 455 k.c. już od daty wniesienia pozwu i rozszerzonego powództwa, a nie od daty wyrokowania. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do rozliczeń związanych z długotrwałym korzystaniem przez powódkę i jej dzieci z majątku pozwanego przyjmując, iż udostępnienie mieszkania partnerowi z faktycznego związku jest świadczeniem służącym zaspakajaniu zwykłych potrzeb wspólnoty konkubenckiej.

Od powyższego rozstrzygnięcia skargę kasacyjną złożył pozwany J. G. zaskarżając wyrok w części, tj. w punkcie 1 a, c, d, w punkcie 2 w zakresie, w jakim oddalono apelację pozwanego oraz w punkcie 3 rozstrzygającej o kosztach postępowania apelacyjnego, wnosząc o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie: art. 378 § 1 w związku z art. 386 § 1 i w związku z art. 191 k.p.c. oraz w związku z art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i w związku z art. 65 § 1 k.c.; art. 187 § 1 w związku z art. 191 i w związku z art. 391 § 1 k.p.c.; art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 i w związku z art. 187 § 1 pkt 1 w związku z art. 193 § 2¹ zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 65 § 1 k.c.; art. 321 § 1 w związku z art. 391 § 1 i w związku z art. 383 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 65 § 1 k.c.; art. 455 w związku z art. 481 oraz w związku z art. 61 § 1 k.c.; art. 455 w związku z art. 481 w związku z art. 363 § 2 i w związku z art. 405 k.c.; art. 410 w związku z art. 405 k.c.; art. 411 pkt 1 w związku z art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.; art. 405 w związku z art. 410 § 1 oraz w związku z art. 358¹ § 1 i 3 k.c.; art. 5 k.c. w związku z art. 405 i art. 410 § 1 i 2 k.c.; art. 405 w związku z art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 358¹ § 1 i 3 w związku z art. 363 § 2 i w związku z art. 409 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z zasadą skargowości strony decydują o zakresie zaskarżenia orzeczenia sądu w postępowaniu apelacyjnym, a orzeczenie w części pozostającej poza granicami apelacji staje się prawomocne (art. 363 § 1 i 3 k.p.c.). Ustanowiony

w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zakaz takiego rozpoznania apelacji, która dotyczyłaby niezaskarżonej części orzeczenia. W rozpoznawanym przypadku powódka w apelacji jednoznacznie wskazała, iż skarży wyrok Sądu pierwszej instancji, co do kwoty 12.338 zł (dopłata do ceny zakupu nieruchomości), po waloryzacji - 32.695 zł i co do kwoty 20.000 zł (spłata części kredytu), po waloryzacji 53.000 zł., czyli łącznie, co do kwoty 85.695 zł. Taka kwota została wskazana, jako wartość przedmiotu zaskarżenia i od tej kwoty uiszczono opłatę od apelacji. Tak określony zakres zaskarżenia jednoznacznie koresponduje z wnioskami apelacji, w której wnosi się o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki w miejsce kwoty 46.785 zł kwoty 132.480 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, czyli podwyższenia zasądzonej kwoty o objętą zakresem zaskarżenia kwotą 85.695 zł (k. 446-451). Tymczasem Sąd Apelacyjny sprzecznie z zakresem zaskarżenia i wnioskami apelacji zasądził na rzecz powódki dalszą kwotę 129.324,36 zł z ustawowymi odsetkami, (czyli łącznie 176.109,36 zł) w sytuacji, gdy skarżąca żądała zasądzenia łącznie kwoty 132.480 zł i jej podwyższenia z konkretnego tytułu, z czego wniosek, iż kwota 46.785 zł została na rzecz powódki zasądzona z naruszeniem art. 378§1 k.p.c. Wprawdzie apelująca w uzasadnieniu apelacji podnosiła, iż nie zgadza się z wyrokiem również w części oddalającej powództwo, co do kwoty 46.785 zł, ale wnosi o rozpatrzenie tego żądania, jako ewentualnego tylko wtedy, gdyby Sąd nie uwzględnił żądań zgłoszonych w apelacji w pierwszej kolejności (k. 447). Sąd Apelacyjny uwzględnił jednak żądanie apelacji zgłoszone w pierwszej kolejności, co do kwoty 82.539,36 zł, co oznacza, iż uwzględnienie apelacji, w zakresie kwoty 46.785 zł nastąpiło wbrew, jednoznacznej woli skarżącej sformułowanej w apelacji i sprecyzowanemu przez nią zakresowi zaskarżenia, odwołującemu się dodatkowo do konstrukcji żądania ewentualnego.

Ponadto w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż żądanie ewentualne zgłaszane, jako dodatkowe na wypadek niemożności uwzględnienia przez Sąd żądania zasadniczego, jest szczególnym przypadkiem kumulacji roszczeń. Przy uwzględnieniu żądania zasadniczego Sąd nie orzeka w ogóle o żądaniu ewentualnym, a czyni to jedynie, gdy brak podstaw do uwzględnienia

żądania zasadniczego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1996 r., III CRN 58/95, nie publ., z dnia 12 stycznia 2012 r., IV CSK 219/11, nie publ. i z dnia 4 października 2012 r., I CSK 100/12, nie publ.). Konstrukcja żądania ewentualnego dotyczy jedynie pozwu, a nie apelacji, która nie jest miejscem na zgłaszanie nowych żądań czy zmiany kwalifikacji dotychczas dochodzonych (art. 383 k.p.c.) i w której zakres zaskarżenia, musi być jednoznacznie sformułowany, w odniesieniu do roszczeń w kształcie, w którym zostały zgłoszone i rozpoznane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c.). Natomiast próba wprowadzania koncepcji zaskarżenia ewentualnego, w stosunku do roszczeń, które nie były dochodzone, jako ewentualne, nie ma podstaw prawnych i powinna skutkować wdrożeniem postępowania naprawczego w stosunku do tak sformułowanego w apelacji zakresu zaskarżenia (art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c. i 373 k.p.c.)

Rację ma również skarżący, iż Sąd Apelacyjny zasądzając na rzecz powódki kwotę 49.867,53 zł tytułem zwaloryzowanej kwoty 20.000 zł przekazanej pozwanemu na spłatę kredytu zaciągniętego na zakup nieruchomości naruszył art. 321 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a także art. 383 k.p.c. w związku z art. 65 § 1 k.c. Ubocznie zauważenia wymaga, iż identyczna sytuacja zaistniała odnośnie kwoty 32.671,83 zł zasądzonej tytułem zwaloryzowanej kwoty 12.348 zł przekazanej pozwanemu na zakup nieruchomości. Sąd Apelacyjny przyjął, iż powódka mogła kwoty te objąć apelacją (k. 446), a zasądzenie ich na jej rzecz nie stanowi wyjścia ponad żądanie pozwu, skoro powódka w piśmie procesowym złożonym 16 sierpnia 2014 r. rozszerzyła w tym zakresie powództwo o kwotę 20.347 zł (32.695 zł - 12.348 zł) oraz o kwotę 33.000 zł (53.000 - 20.000 zł) domagając się waloryzacji przekazanych pozwanemu kwot odpowiednio do kwoty 32.695 zł oraz do kwoty 53.000 zł. (k. 351-352).

Stanowisko to nie zasługuje na podzielenie. W pozwie wartość przedmiotu sporu została oznaczona na kwotę 180.960 zł, a powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 152.385 zł i wydania ruchomości, których wartość została określona na kwotę 18.575 zł oraz zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 10.000 zł (k. 2-7). Spór w zakresie ruchomości i kwoty 10.000 zł dochodzonej solidarnie od pozwanych został prawomocnie zakończony. Na kwotę 152.385 zł

składała się między innymi kwota 12.348 zł przekazana pozwanemu na zakup nieruchomości (k. 3) oraz kwota 20.000 zł przeznaczona na spłatę obciążającego pozwanego kredytu (k. 5). W piśmie procesowym złożonym 16 sierpnia 2014 r. (k. 351-352) profesjonalny pełnomocnik reprezentujący powódkę, odnosząc się do sporządzonej przez biegłą opinii dotyczącej wyceny nakładów poczynionych na nieruchomość pozwanego, przypomniał, że poza nakładami rzeczowymi powódka dokonała wpłat gotówkowych w kwotach 12.338 zł i 20.000 zł wskazując, iż powinny one podlegać waloryzacji w odniesieniu do określonej przez biegłą wartości nieruchomości do kwoty 32.695 zł i 53.000 zł ewentualnie do wartości przeciętnego wynagrodzenia odpowiednio do kwoty 26.207 zł i 36.800 zł. Z analizowanego pisma nie wynika, by doszło w nim do rozszerzenia powództwa, od powódki nie pobrano opłaty od rozszerzonego powództwa, a pismo zostało doręczone stronie przeciwnej w trybie wynikającym z art. 132 § 1 k.p.c., w sytuacji, gdy rozszerzone powództwo nie należy do kategorii pism podlegających w toku sprawy bezpośredniemu doręczeniu między zawodowymi pełnomocnikami, a podlega trybowi doręczenia uregulowanemu w art. 132 § 1¹ k.p.c., z uwagi na jego charakter i podobieństwo do pism wyłączonych normatywnie z obowiązku bezpośredniego doręczania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2016 r., III CZP 95/15, OSNC 2017, nr 1, poz. 7). Również pełnomocnik powódki na rozprawie kasacyjnej przyznał, iż analizowane pismo procesowe nie stanowiło rozszerzenia powództwa w zakresie kwot 12.338 zł i 20.000 zł, były one, bowiem dochodzone już w pozwie (k. 533). Stanowisko to koresponduje ze stanowiskiem zajęтым przez pełnomocnika powódki na rozprawie przed Sądem Okręgowym poprzedzającej wydanie wyroku, zgodnie, z którym wniósł o zasądzenie kwoty 152.385 zł od pozwanego, kwoty 10.000 zł od pozwanych solidarnie i wydanie nieruchomości (k. 410). O ile rację ma powódka, że kwoty 12.338 zł i 20.000 zł były dochodzone pozwem, o tyle domaganie się od pozwanego wyższych kwot z tego tytułu wymagało rozszerzenia powództwa, co nie nastąpiło w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i nie mogło nastąpić w postępowaniu apelacyjnym. Sprawa, w której wniesiono skargę była rozpoznawana w trybie procesowym, pozw wymagał, zatem ścisłego określenia żądania (art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.), który to wymóg znajdował również zastosowanie do rozszerzonego powództwa

(art. 193 § 2¹ k.p.c.). Z przytoczonych względów orzekając w przedmiocie żądania, którego powódka nie objęła pozwem, ani nie dokonała skutecznie jego zgłoszenia poprzez rozszerzenie powództwa, Sąd Apelacyjny nie tylko zasądził ponad żądanie, ale dodatkowo zaaprobował niedopuszczalne rozszerzenie powództwa w postępowaniu apelacyjnym.

Rację ma również skarżący, iż Sąd Apelacyjny z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c. i art. 383 k.p.c. nie tylko wadliwie potraktował pismo procesowe powódki złożone 16 sierpnia 2014 r., jako rozszerzenie powództwa, ale dodatkowo zasądził odsetki ustawowe od kwot w nim wymienionych, jako mających podlegać waloryzacji, w sytuacji, gdy powódka w piśmie tym żądania takiego nie zgłosiła (k. 351-352), czyniąc to po raz pierwszy w apelacji (k. 447).

Wobec zasadności zarzutów skargi odnoszących się do drugiej podstawy kasacyjnej, ocena zawartych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego stała się przedwczesna i może być dokonana jedynie częściowo.

Do partnerów z konkubinatu nie mogą być stosowane przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego odnoszące się do osób pozostających w związku małżeńskim (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1986 r., III CZP 79/85, OSNCP 1987, nr 1, poz. 2, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000r., IV CKN 32/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 222 i z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 11/11, nie publ.). Natomiast przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować wtedy, gdy brak innej podstawy prawnej umownej, deliktowej czy wynikającej z art. 224-230 k.c. na jakiej możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej naruszonej bez prawnego uzasadnienia i uwzględnienia roszczenia o zwrot nakładów (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1995 r., III CZP 46/95, OSNC 1995, nr 7-8, poz. 114). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, iż właściwą podstawą prawną do dokonania rozliczeń między konkubentami, w tym dotyczących nakładów dokonanych na majątek jednego z nich, są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, chyba, że szczególne okoliczności sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1966 r., III PZP 28/66, OSNCP 1967, nr 1, poz. 1, z dnia 30 stycznia 1970 r., III CZP 62/69, nie publ.,

z dnia 27 czerwca 1996 r., III CZP 70/96, OSNC 1996, nr 11, poz.145 oraz wyroki Sadu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1974 r., III CRN 132/74, nie publ., z dnia 16 maja 2000r., V CKN 32/00, OSNC 2000, nr 12, poz. 222, z dnia 6 grudnia 2007 r., IV CSK 301/07, OSNC 2009, nr 2, poz. 29).

W przypadku rozliczeń między konkubentami, zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega kwota odpowiadająca aktualnemu stanowi wzbogacenia w dacie wyrokowania, przez stosowanie w drodze analogii art. 363 § 2 k.c., co najlepiej odpowiada istocie tej instytucji. Jedynie takie rozstrzygnięcie prowadzi do rzeczywistego przywrócenia naruszonej bez podstawy prawnej równowagi majątkowej, szczególnie w sytuacjach, gdy chwila uzyskania korzyści jest odległa od chwili jej zwrotu, (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09, nie publ., z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 11/11, nie publ., z dnia 19 czerwca 2015 r., IV CSK 565/14, nie publ.).

Taka metoda rozliczeń, czego nie wziął pod uwagę Sąd Apelacyjny, znajduje jednak zastosowanie jedynie w odniesieniu do świadczeń, które nie są świadczeniami pieniężnymi *sensu stricto* w rozumieniu art., 358¹ § 1 k.c. *De lege lata* trafnie uznaje się, że podlegające zwrotowi na podstawie art. 405 i n. k.c. świadczenie pieniężne może być przedmiotem waloryzacji na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1992 r., III CZP 117/92, OSNC 1993, nr 4, poz. 57, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2000 r., V CKN 32/00, nie publ., z dnia 3 października 2003 r., III CKN 1313/00, nie publ., z dnia 12 marca 1998 r., I CSK 522/97, OSNC 1998, nr 11, poz.176 i z dnia 17 listopada 2011 r., IV CSK 68/11, OSNC - ZD 2013, nr 1, poz. 6). W analizowanym przypadku spłata przez powódkę części kredytu obciążającego pozwanego w kwocie 20.000 zł oraz wpłata kwoty 12.338 zł przekazana na poczet zakupu nieruchomości miała charakter pieniężny *sensu stricto*. Nie stanowiła nakładu na nieruchomość stanowiącą własność pozwanego, lecz była wydatkiem pomniejszającym jego zobowiązania odpowiednio z tytułu kredytu i ceny zakupu nieruchomości wraz z kosztami. W przypadku takich świadczeń obowiązek zwrotu obejmuje zasadniczo kwotę nominalną, a Sąd jedynie w warunkach określonych w art. 358¹ § 3 k.c., może zmienić wysokość tego świadczenia.

Co do zasady dług z bezpodstawnego wzbogacenia jest długiem bezterminowym, a w rezultacie zwrot powinien nastąpić niezwłocznie po wezwaniu do zwrotu bezpodstawnie wzbogaconego (art. 455 k.c.). Jednakże chwilą wymagalności roszczenia, którego wysokość zostaje ustalona według cen z daty orzekania jest dzień wyrokowania. Odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.), pełnią tą samą funkcję, co regulacja art. 363 § 2 k.c., kompensując spadek wartości należności pieniężnej wywołanej spadkiem cen. Data miarodajna dla ustalenia rozmiarów wzbogacenia jest w tym przypadku zarazem najwcześniejszą możliwą datą początku naliczania odsetek. Przyznanie odsetek od korzyści majątkowej ustalonej według cen z daty orzekania na okres poprzedzający tą datę, prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela kosztem dłużnika. Łączna suma zwrotu korzyści majątkowej i odsetek nie może przewyższać wysokości wzbogacenia. Ustalenie rozmiaru wzbogacenia następuje z chwilą wydania wyroku, w którym się o nim rozstrzyga, co koresponduje z wyrażoną w art. 316 § 1 k.p.c. zasadą uwzględniania przez sąd przy wyrokowaniu stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Z tej właśnie przyczyny świadczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia obliczone według cen z daty jego ustalania, którą z reguły jest data orzekania, staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania i dopiero od tej daty dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1994 r., III CZP 183/93, OSNC 1994, nr 7-8, poz. 155, z dnia 6 września 1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 26, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2000 r., III CKN 823/98, nie publ., z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158, z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09, nie publ., z dnia 27 marca 2001 r., IV CKN 297/00, nie publ., z dnia 8 maja 2003 r., II CKN 66/01, nie publ., z dnia 15 stycznia 2004 r., II CK 352/02, M. Prawn. 2006, nr 2, poz. 91, z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 569/04, nie publ., z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CKN 524/08, OSNC-ZD 2009, nr 4, poz. 106, z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, nie publ., z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09, nie publ., z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10, nie publ., z dnia 13 września 2012 r., V CSK 379/11, nie publ., z dnia 22 listopada 2012 r., II CSK 736/11, nie publ. z dnia 9 stycznia 2013 r., III CSK 89/12, OSNC-ZD 2013, nr 3,

poz. 65, z dnia 14 października 2015 r., V CSK 708/14, nie publ., z dnia 12 lutego 2016 r., II CSK 302/15, nie publ.).

Sąd Apelacyjny naruszył art. 455 w związku z art. 481 k.c. i w związku z art. 61 § 1 k.c. oraz 363 § 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. Mimo prawidłowej kwalifikacji roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, jako bezterminowego, odsetki zostały zasądzone od dnia wniesienia do Sądu pozwu i pisma procesowego mającego zawierać rozszerzone powództwo, bez ustalenia - wbrew treści art. 455 k.c. - kiedy pozwany otrzymał wezwanie do realizacji świadczenia. Z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika, by pozwany był wzywany przedprocesowo do zapłaty kwot dochodzonych pozwem, termin spełnienia świadczenia należało, zatem określić z uwzględnieniem daty doręczenia pozwanemu pozwu (rozszerzonego powództwa) i czasu wymaganego na analizę żądania i jego dobrowolną realizację. Nie ma żadnych podstaw do utożsamiania wniesienia pozwu do sądu ze skutecznym wezwaniem dłużnika do zapłaty, skoro wymaga to dotarcia tego oświadczenia woli do dłużnika (art. 61 § 1 k.c.). Tymczasem odsetki zasądzone zostały od dnia wniesienia pozwu (5 grudnia 2012 r.) w sytuacji, gdy został on pozwanemu doręczony dopiero 19 kwietnia 2013 r. (k. 17) i od dnia wniesienia rozszerzonego powództwa (16 sierpnia 2014 r.) w sytuacji, gdy Sąd nie poczynił ustaleń, kiedy pismo procesowe mające zawierać rozszerzone powództwo zostało pozwanemu doręczone. Co jednak najistotniejsze, odsetki ustawowe zostały przyznane od dnia wniesienia pozwu (rozszerzonego powództwa), w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny ustalał wartość wzbogacenia pozwanego w odniesieniu do aktualnej wartości nieruchomości, wskazując w motywach rozstrzygnięcia, iż momentem miarodajnym do określenia aktualnej wartości wzbogacenia jest data wyrokowania. Tego rodzaju konstrukcja cechuje się wewnętrzną sprzecznością, narusza stosowany w drodze analogii art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. i doprowadziła do przyznania powódce kwoty przewyższającej wzbogacenie istniejące w dacie wyrokowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono zasługujący na podzielenie pogląd, iż w wypadku nierówności pomiędzy wielkością tego, co bez podstawy prawnej ubyło z majątku zubożonego i wartością tego, co bez podstawy prawnej powiększyło majątek wzbogaconego, niższa kwota określa wartość

bezpodstawnego wzbogacenia. Odpowiedzialność wzbogaconego nie może, bowiem wykraczać poza granice wzbogacenia. Nie oznacza to jednak - jak zakłada skarżący - by zwrotowi podlegała zawsze tylko kwota nominalna, skoro dla zapewnienia tej równowagi konieczne jest zastosowanie prawidłowej metody ustalenia kwoty podlegającej zwrotowi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1974 r., II CR 542/74, OSP 1976, nr 6, poz. 115, z dnia 17 kwietnia 2000 r., V CKN 32/00, nie publ., z dnia 19 marca 2002 r., IV CKN 892/00, nie publ.). Odmiennej natomiast kwestią jest, że sposób, w jaki Sąd Apelacyjny określił wartość wzbogacenia powódki jest wadliwy. Z ustaleń poczynionych przez Sąd Apelacyjny wynika, iż nakłady na nieruchomość czynione były przez obie strony, a wartość nieruchomości w wyniku dokonania nakładów wzrosła o wartość rynkową nakładu (93.570 zł). Mimo tego ustalenia Sąd Apelacyjny do kwoty 46.785 zł przyznanej powódce przez Sąd Okręgowy z tego tytułu zasądził dodatkowo dalszą kwotę 46.785 zł, czyli łącznie 93.570 zł odpowiadającą pełnemu wzrostowi wartości nieruchomości na skutek dokonania nakładów, przyjmując jednocześnie, iż powódka z tego tytułu mogła żądać jeszcze wyższej kwoty (101.803,05 zł). Ponadto Sąd Apelacyjny ustalił, iż aktualna wartość nieruchomości nieuwzględniająca nakładów wynosi 171.957 zł. W tym zakresie uznał, iż powódce przysługuje kwota 82.539,36 zł, czyli około 48% aktualnej wartości nieruchomości bez nakładów, w sytuacji, gdy jednocześnie ustalił, iż cena nieruchomości wynosiła 65.000 zł, która do kwoty 57.000 zł została sfinansowana z kredytu, a powódka przekazała pozwanemu przy zakupie 12.348 zł (częściowo przeznaczoną na koszty) i wydatkowała 20.000 zł na spłatę kredytu, co nie może być traktowane z przyczyn wyżej podniesionych, jako nakład na nieruchomość.

Chybiony jest zarzut skargi dotyczący naruszenia art. 411 pkt 1 k.c. przez jego niezastosowanie do roszczenia powódki o zwrot spłaconego kredytu w kwocie 20.000 zł, mimo, że powódka wiedziała, iż nie była do świadczenia zobowiązana. Wbrew stanowisku skarżącego nie ma podstaw do kwalifikowania obustronnie dokonywanych przez konkubentów przysporzeń, służących urzeczywistnieniu ich wspólnoty, jako świadczeń nieodpłatnych, spełnianych bezinteresownie, co miałoby wykluczać nienależność korzyści odniesionej przez odbiorcę świadczenia. W typowym konkubinacie będącym trwałą wspólnotą osobisto -

majątkową, cechującą się istnieniem przynajmniej wspólnego gospodarstwa domowego, oboje partnerzy dokonują przysporzeń w celu utrzymania ich związku i zaspokojenia trwałych, długofalowych potrzeb wspólnoty. Ustanie konkubinatu definitywnie uniemożliwia realizację tego celu, co pozwala odwołać się do konstrukcji świadczenia nienależnego, z uwagi na nieosiągnięcie zamierzonego przez strony celu świadczenia (*condictio causa data causa non secuta*). W przypadku częściowego finansowania kosztów nabycia przez drugiego konkubenta prawa do nieruchomości czy nakładów na remont należącego do niego domu, określonym przez strony celem świadczenia jest partycypacja świadczącego w efekcie gospodarczym przysporzenia. Cel ten zostaje definitywnie udaremniony w chwili ustania konkubinatu.

Podnoszone przez skarżącego zagadnienie związane z potrzebą uwzględnienia w rozliczeniach między stronami długotrwałego korzystania przez powódkę wraz z dziećmi z majątku nieruchomego pozwanego, wymaga rozważenia dwóch kwestii. Po pierwsze, w tego rodzaju rozliczeniach należy uwzględnić aktualny stan nakładów poniesionych na nieruchomość wzbogaconego, według cen istniejących w chwili wyrokowania, ale z uwzględnieniem stopnia ich zużycia. Jeżeli nakłady były wykonane wiele lat wcześniej, a czyniący nakłady korzystał z nich przez cały ten czas doprowadzając do zmniejszenia wartości wzbogacenia o stopień zużycia nakładów, to nieuwzględnienie tego zużycia, nie uwzględnia rzeczywistego wzbogacenia pozwanego i jako takie narusza art. 405 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09, nie publ.). Z ustaleń i rozważań Sądu Apelacyjnego nie wynika, czy przy określaniu aktualnego wzbogacenia pozwanego problematykę tą miał na względzie.

Po drugie, na podzielenie zasługuje prezentowany w doktrynie pogląd, iż konkubent będący dysponentem mieszkania, nie będzie mógł w typowych przypadkach skutecznie dochodzić od swojego byłego partnera zwrotu korzyści majątkowej odniesionej z tytułu używania mieszkania w czasie trwania konkubinatu, przez ten czas był, bowiem osiągnięty cel tego świadczenia, a mieszkanie zaspakajało potrzeby obojga konkubentów. Udostępnianie mieszkania partnerowi z faktycznego związku jest świadczeniem służącym zaspokajaniu zwykłych potrzeb wspólnoty konkubenckiej. W konsekwencji tego rodzaju żądanie mogłoby

dotyczyć jedynie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie po ustaniu konkubinatu. Bliższe rozważanie tego zagadnienia jest jednak bezprzedmiotowe, skoro skarżący nie zgłosił przed sądami ani powództwa wzajemnego, ani zarzutu potrącenia mającego prowadzić do kompensaty wzajemnych należności, a sąd z urzędu nie miał kompetencji do dokonywania tego rodzaju rozliczeń.

Natomiast dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, nie publ. i z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, nie publ.). Ocena zarzutu naruszenia art. 5 k.c. jest przedwczesna, skoro kwestia rozliczeń między stronami i należnej ostatecznie powódce kwoty z tego tytułu, w kontekście całokształtu okoliczności sprawy będzie przedmiotem ponownych ustaleń i rozważań Sądu Apelacyjnego.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy w uwzględnieniu skargi kasacyjnej pozwanego uchylił zaskarżone orzeczenie w części wskazanej w sentencji wyroku i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 i 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

jw

kc